

Władze Brunei stopniowo wprowadzają szariat

2 maja 2014

Od 1 maja, w Państwie Brunei Darussalam, położonym w południowo-wschodniej części Azji, zacznie obowiązywać prawo szariatu, którego zasady będą implementowane stopniowo przez następne dwa lata. Podjęta decyzja wywołała obawy o prawa kobiet i mniejszości narodowych.

W Brunei, około 20% populacji to niemuzułmanie. Większość z nich to Buddyści, Chrześcijanie i osoby, które wyznają tradycyjne religie plemienne. Grupa etniczna dominująca w tym kraju to Malajowie (około 66%), zaś do największej mniejszości narodowej można zaliczyć Chińczyków (około 11%). Jednak większość zasad pochodzących z prawa szariatu będzie dotyczyć również osoby, które nie wyznają Islamu.

W czwartek rozpocznie się pierwsza faza wprowadzania prawa szariatu. Od 1 maja, za pozamałżeńską ciążę, propagowanie innych religii lub niewykonanie modlitw w piątki, sprawca zostanie ukarany grzywną lub otrzyma karę więzienia. Druga faza wejdzie w życie po upływie jednego roku i pozwoli na wykonanie chłosty lub amputację kończyny osobie, która kradnie lub spożywa alkohol. Natomiast w ciągu dwóch lat, za przestępstwa takie jak cudzołóstwo, sodomia, znieważenie Koranu lub proroka Mahometa będzie grozić kara śmierci, między innymi w postaci ukamienowania.

Głowa państwa oraz szef rządu Brunei, sułtan Hassanal Bolkiah, podjął decyzję o wprowadzeniu prawa szariatu mimo sprzeciwu, jaki miał miejsce przede wszystkim ze strony Komisji Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka. Szariat, który będzie stopniowo wchodzić w życie od czwartku, może naruszać prawa kobiet, homoseksualistów, mniejszości narodowej i osób wyznających inną religię niż Islam.

Autor: Dominik

Na podstawie: Dailymail.co.uk

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)